NASZ GŁOS

Niezależny organ żydowski Podhala i Podkarpacia.

CENA NUMERU 25 GR
Opłata pocztowa uiszczona gotówką

CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenie zwykłe 40 gr za 1 mm
Nadesłane 80 gr za 1 mm
W tekście 1 zł za 1 mm
Przed tekstem 1·50 zł za 1 mm

Prenumerata roczna zł. 6·—

Redakcja i Administracja:
Nowy Sącz, ulica Wazów 3.

Rok I. Nowy Sącz, dnia 10 listopada 1938. Nr. 1

Do czego zmierzamy?

W całym dzisiejszym świecie, wobec zachodzących nieomal z dnia na dzień przeobrażeń i zaszłości — obserwujemy stałe organizowanie się społeczeństw, stojących na rozmaitych platformach ideowych, ale idących zwarcie i jednolicie do raz wytkniętego celu. Społeczenstwom tym do realizacji zamierzonych zadań służy dziś wszechobecna propaganda, która wprzęga w swój rydwan rozgłosu: radio, kino, teatr a przede wszystkim prasę, ten najczulszy barometr oddźwięku wydarzeń, który dziś stanowi bezprzecznie dużą siłę i wielkie znaczenie. Prasa: uczy i tłumaczy, walczy i zwycięża, krytykuje i poprawia a co najważniejsze: prasa łączy i możliwie jednoczy!

Uważając, że i dla naszego żydowskiego społeczeństwa całego Podhala i Podkarpacia sprawy wspólnej ideowej platformy nie są obojętne — postanowiliśmy z dniem dzisiejszym rozpocząć wydawnictwo „Naszego Głosu", niezależnego organu żydowskiego Podhala i Podkarpacia — tym bardziej, iż tak szczerze mówiąc, nie ma w naszym żydowskim społeczeństwie onej więzi regionu podgórskiego, który sam dla siebie stanowi pewną uznawaną całość, a którego interesa i dla nas Żydów nie są bez znaczenia. Stąd wprowadzenie w życie wydawnictwa, które oby nas połączyło i szczerze i bratersko zjednoczyło!

Stojąc na stanowisku wybitnie państwowym i uważając współpracę w utwierdzaniu potęgi Rzeczypospolitej Polskiej za nasz pierwszy obowiązek — jako pismo społeczeństwa żydowskiego wspierać będziemy dążenia Żydów w uzyskiwaniu praw dla nich, wiedząc dobrze, że Żydzi czują się przywiązanymi do Macierzy obywatelami i są gotowi ponieść wszelkie ofiary, chcą jednakże z drugiej strony korzystać z równości i sprawiedliwości. Solidaryzując się sercem z walką o Palestynę, ten odwieczny home i kolebkę Narodu żydowskiego, ociekający dziś krwią bojowników i obrońców — chcemy na naszym terenie współpracować z wszystkimi, którzy pragną potęgi Państwa Polskiego, opartej na równości obywatelskich praw i obowiązków oraz sprawiedliwości społecznej.

Ściślejszym dążeniem naszym będzie troska o należytą reprezentację Żydów w samorządach miast, domaganie się wzmożonej pracy od Wyzn. Gmin Żydowskich, wytykanie niewłaściwych pociągnięć zakulisowych — przy czym zaznaczamy, że będąc pismem zupełnie niezależnym uznajemy tylko grę otwartą, grę — która zmierzać będzie wyłącznie do dobra naszej podgórskiej społeczności!

Oto nasze wskazania, nasze cele i zamiary! Czy potrafimy je przeprowadzić i zrealizować, nie od nas — a od Was zależy Szanowni Czytelnicy! W każdym razie śmiemy twierdzić, że „Nasz Głos", jako nasza wspólna platforma prasowa jest koniecznością chwili a dalej, że jako organ niezależnej myśli żydowskiej winien znaleźć poparcie!

REDAKCJA.

—ooo—

W 20-lecie Niepodległości.

Dnia 11 listopada b. r. obchodzi Rzeczpospolita a z Nią i cały Naród polski pamiętną i wzniosłą uroczystość. 20 lat temu, po czteroletniej morderczej walce wielkiej wojny, po morzu krwi, wylanej na tylu frontach, gdzie wszędzie, czy to dobrowolnie, czy w szeregach zaborczych walczył żołnierz polski zabłysła wreszcie „jutrzenka swobody", ta jutrzenka, za którą przelewały krew pokolenia, a która rozbłysła piorunową błyskawicą na szabli Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, który wprowadziwszy w bój swe bohaterskie Legiony w 1918 roku wyrąbał Polsce wielką drogę Niepodległości.

20 lat niepodległego bytu, 20 lat budowy i to w warunkach ciężkich i znojnych: to wysiłek nielada, to trud — o którym dopiero kiedyś historia mówić będzie! A mówić będzie wzniośle i z uznaniem, boć dziś już widzimy, jakim potężnym skokiem wzwyż odbiegliśmy od pierwszych lat naszego tworzywa! Trwałe granice, uzupełnione ostatnio Zaolziem, potężna Armia, jedna z nas pierwszych w Europie, trwałe sojusze a co w ślad idzie stale wzrastający prestige Polski na terenie międzynarodowym, budowa Gdyni a ostatnio rozwój C. O. P., Rożnów i Porąbka, nowe magistrale kolejowe, wzmożone kontakty handlowe i tp. to tylko pobieżny rzut oka na chwalebny i potężny wysiłek naszych lat 20!

A choć los nieubłagany sprawił, że Wielkiego Marszałka zbrakło — przecież myśl Jego i wskazania utrwaliły się w narodzie, który prowadzony dalej w wielką Przyszłość przez mężów tej miary, jak Pan Prezydent Rzplitej Ign. Mościcki, Marszałek Śmigły-Rydz i Pan Premier Sławoj Składkowski może z pełnym zaufaniem spoglądać w jutro, to jutro, gdzie wielkimi literami wypisanymi są szczęśliwe słowa: „Wielkość i potęga Państwa i całego Narodu!"

—oo—

Wybory samorządowe a Żydzi

Wybory samorządowe, które czekają nas w niedługim czasie po wyborach do Sejmu i Senatu, a które w myśl poleceń Pana Premiera odbywać się będą na szerokiej i powszechnej płaszczyźnie wszystkich stronnictw i odłamów — są ważnym momentem życiowym, który nie może również i społeczeństwa żydowskiego zastać nieprzygotowanym. I chociaż dziś jeszcze moment ten nie jest najaktualniejszym, przecież pracę konsolidacyjno-twórczą należy już rozpocząć, szczególnie w miastach wydzielonych, które jak zapowiedziano pójdą na pierwszy ogień akcji wyborczej.

Jakie jest nasze stanowisko wobec wyborów samorządowych? Ponieważ ludność żydowska jest skupioną głównie w miastach, gdzie stanowi poważny odsetek mieszkańców i płatników podatku uważamy, że Żydzi muszą stworzyć blok jednolity, blok, który jednak kierować się będzie przede wszystkim dobrem miast i ich interesów. Jako przyszłych radnych radzibyśmy też widzieć ludzi, którzy reprezentują jakość i wysoką war-

tość etyczną, ludzi światłych — jednym słowem obywateli w całym tego słowa znaczeniu. Nie bowiem partie, nie koterie czy kliki winny decydować o przyszłych kandydatach, ale ich dotychczasowe zasługi i wysokie morale obywatelskie.

Żydzi winni iść bezwzględnie razem i tak się niezawodnie stanie! Wygrają jednak tylko wtedy, jeśli nie idąc na lep haseł prywaty, staną na stanowisku dobra i interesu ogólnego, popierając oczywiście tych tylko ludzi, którzy podobnie myśleć będą. Konsolidacja bowiem wszystkich Żydów na całym Podhalu i Podkarpaciu w sprawach ogólnych i wspólnych jest koniecznością, nad którą nie ma dyskusji.

Pamiętajmy wszyscy o tym przy nadchodzących wyborach samorządowych!

Pomoc zimowa naszym obowiązkiem

Wielkimi krokami zbliża się ku nam zima, a z nią w niejeden dom zacznie zaglądać: bieda, zimno i inne ciężkie do zniesienia braki. Wszystkie społeczeństwa mobilizują już obecnie swe środki finansowe, aby w miarę możności przyjść z pomocą bezrobotnym, bezdomnym i głodującym dzieciom, aby w okresie srogiej zimy otrzeć niejedną łzę a może uratować niejednego od śmierci głodowej.

I w naszym Państwie postępuje żywo, już trzeci rok z rzędu chwalebna akcja „Pomocy Zimowej“ pociągając do świadczeń zimowych, różne sfery, dykasterie i odłamy społeczeństwa. Wobec jednak ogromu akcji i wielkich zaprawdę potrzeb, nigdy pomocy tej nie będzie za wiele! Stąd każdą pracę, każdą działalność, mającą na celu dopomożenie ludzkiej biedzie należy powitać z wdzięcznością i zadowoleniem.

I na nas Żydach ciąży ten charytatywny obowiązek wspomagania zimowego biedoty żydowskiej i wszystkich tych, którzy z różnych powodów znaleźli się w ciężkiej sytuacji życiowej. A chociaż biedota ta korzysta z ogólnych funduszów pomocy zimowej, przecież nigdy tych środków, jak już powiedzieliśmy nie ma za wiele! Dlatego też staje przed nami już obecnie piękne zadanie, wszczęcia akcji, którą winna się zająć w całej pełni Gmina Wyznaniowa Żydowska.

Wiemy, że jednym z głównych zadań Gminy jest właśnie: opieka społeczna stąd rzeczą i obowiązkiem Gminy jest wspieranie ubogich, pomoc dla chorych a wreszcie i pomoc zimowa dla tych wszystkich biedaków. którzy skąd inąd nie zdołali uzyskać pełnej opieki. Najwyższy już czas zatem, aby Gmina przypomniała sobie o tym swym ważnym obowiązku i wszczęła akcję konieczną i pożyteczną.

Rozumiemy, że Gmina wyznaniowa Żydowska nie znajduje się w nadzwyczajnych warunkach finansowych, tłumaczenie się jednak, brakiem gotówki nie jest żadnym wyjaśnieniem. Rzeczą bowiem Gminy jest właśnie postaranie się o fuudusze, z przeznaczeniem na zimową pomoc charytatywną. A chociaż społeczeństwo żydowskie osiatnio poważnie zubożało, przecież jednak podejmie z pewnością ten wysiłek, by przez jak najliczniejsze dary wspomóc tych wszystkich, którzy są w potrzebie, biedzie i nędzy, rzuceni na pastwę srogiej i bezlitosnej zimy!

Jeżeli więc Gmina da inicjatywę i potrafi energi.znie i co rychlej przeprowadzić akcję — będzie można śmiało powiedzieć, że jej Zarząd stoi na wysokości swego zadania. O ile jednak przejdzie nad tą niezmiernie ważną sprawą do porządku dziennego, będzie sobie sama musiała przypisać ewent. krytykę społeczeństwa żydowskiego.

Cele i zadania Gminy Wyznaniowej w Krynicy.

Sprawa Gminy Wyzn. Żydowskiej w Krynicy jest jeszcze ciągle otwartą a jest to rzecz niecierpiąca bezwarunkowo zwłoki. Pozostawienie jej bowiem bez załatwienia wytwarza nieznośny stan ex lex, który przynosi tylko same szkody.

Po ostatnich wyborach, które się odbyły w grudniu 1937 r. wniosło dwu poważnych, zresztą wybranych, członków Zarządu zażalenie wyborcze, które niestety nie zostało dotąd rozstrzygnięte. Równocześnie obaj protestujący członkowie wstrzymali się od pracy na terenie gminy, absentując się na zebraniach. W ten sposób Zarząd Gminy nie został zdekompletowanym [pozostało jeszcze 6. członków] pozbawionym jest jednak dwu tęgich i pracowitych ludzi, którzy wiele wnieśliby inicjatywy, a którzy wychodząc ze słusznego założenia, że powinni czekać na wynik protestu wyborczego — wstrzymali się od pracy.

Sytuacja ta jest nietylko dla interesów Żydostwa krynickiego, ale i samej Krynicy b. przykrą i spodziewać się należy, że sprawa ta, po załatwieniu protestu — zostanie nareszcie unormowaną! Na Gminie Wyzn. Żyd ciąży tyle palących spraw, tyle rzeczy, które oczekują szybkiego zrealizowania, że utrzymywanie dłuższe podobnej sytuacji jest bardzo szkodliwym.

Krynica, perła wód polskich, jak ją słusznie nazywają jest zdrojem dużym i renomowanym. Nie zapominajmy, że wśród kuracjuszy, odwiedzających zdrojowisko Żydzi stanowią b. poważny % i to Żydzi często zasobni i bogaci. którzy zostawiając w zdroju pieniądze — wzbogacają miejscowy stan posiadania. I o ile cudowne wprost wody wzmacniają ciało — o tyle brak należytego pokarmu dla ducha, wywołuje słuszne obiekcje. Krynica nie posiada odpowiedniej przybywającym tysiącom synagogi, nie ma godnego cmentarza, domu przedpogrzebowego a wreszcie i właściwej łaźni rytualnej. Tego rodzaju duże zdrojowisko, budujące bądź co bądź na kapitale wielkiej ilości żydowskich kuracjuszy — winno pomyśleć również o potrzebach duchowych swych kuracjuszy.

W Marienbadzie, Franzensbadzie i tp. dba o te sprawy zdrój; istnieją tam też wszędzie odpowiednie domy modlitwy. W Krynicy Gmina jest za ubogą, by mogła podołać swoim zadaniom! Sądzimy jednak, że Komisja Zdrojowa i Zarząd Zdrojowy powinny wydatnie przyjść z pomocą Wyznaniowej Gminie tym bardziej, iż duża część dochodów zdrojowiska pochodzi właśnie z rąk tych, którym należy umożliwić zupełnie słusznie wykonywanie swoich praktyk religijnych. (Kryniczanin)

Otwarcie szpitala żyd. w Nowym Sączu.

Pocieszającą wiadomość przychodzi nam podać z Nowego Sącza, a to o otwarciu w najbliższym czasie szpitala żydowskiego, który kompletnie zdewastowany od szeregu lat, oczekiwał remontu i otwarcia. Obecnie dzięki staraniom grona osób, którym podobnie jak i wszystkim ofiarodawcom i pracownikom należy się szczera wdzięczność, stanie się przypuszczalnie asylem dla całej chorującej biedoty żydowskiej, odciążając przy tym poważnie Powszechny Szpital miejski w Nowym Sączu. Spodziewać się również należy, że lekarskie kierownictwo jego zostanie również oddanym w wytrawne i zapobiegliwe ręce.

Utworzenie odrębnej gminy żyd. w Zakopanem.

(Bin) Reskryptem Min. WR. i OP. na skutek usilnych starań Komisji wyznaniowej w Zakopanem i przy poparciu p. dra Sommersteina i Zarządu Gminy Wyzn. Żyd. w Nowym Targu — zostało Zakopane wyłączone z okręgu Gminy nowotarskiej, uzyskując tym samym odrębną Gm. Wyzn. Żyd. w Zakopanem.

W związku z tym ważnym faktem, który przyjęła cała tut. ludność a i szerokie rzesze przyjezdnych z prawdziwym zadowoleniem spodziewać się należy nowych wyborów do Gminy, zarówno w Zakopanem jak i N. Targu.

Interesujący odczyt w Gorlicach.

W sali Dziecińca Żydowskiego odbył się onegdaj interesujący odczyt p. dra Blecha na temat: „Palestyna w ogniu walki“. Prelegent, który niedawno odbył podróż po Palestynie przedstawił obrazowo pracę i walkę jiszuwu, którego hart, tężyzna i idea wyzwoleńcza nie dadzą się w żaden sposób nikomu pokonać i doprowadzić muszą do ostatecz-

nego zwycięstwa. Pięknym i interesującym wywodom prelegenta przysłuchiwała się masowo zgromadzona publiczność, darząc go żywymi oklaskami. M. G.

Nowy gmach Szkoły Hebrajskiej w Nowym Sączu.

Cicho a wytrwale, bez żadnej zewnętrznej reklamy i szumnego przechwalania się wyrasta w Nowym Sączu piękny gmach Szkoły hebrajskiej, budowany wzorowo i zaopatrzony w szereg dużych sal i nowoczesnych urządzeń, które mogą być wzorem dla pedagogiki przyszłości. Duża sala dla ćwiczeń fizycznych, łazienki i tusze, ogromne okna, skierowane na południe i tp. świadczą o trosce swych przyszłych pensjonariuszy, którzy będą się uczyć w warunkach wysoce higienicznych i postępowych.

Powstał piękny gmach właściwie z niczego, bo nawet niewysoką kwotę ceny parceli, położonej zresztą w ładnym ale nierównym terenie — zebrano ze składek. A po tym zaczęto zbiórkę, wkładając wiele mrówczej i ideowej pracy i wysiłku, który dziś doprowadził do tego, że gmach stoi pod dachem i zaczyna się urządzać wewnętrznie. Społeczeństwo żydowskie, które tak ochoczo pośpieszyło z finansową pomocą może być naprawdę dumne z ufundowania pięknej placówki a dr Weindling, inż. Salpeter i wszyscy inni, których energii i pracy zawdzięczać należy w dużej mierze realizację zamiaru — zasłużyli sobie na słuszną wdzięczność naszego społeczeństwa.

Ożywić Stow. Kupców i Przemysłowców w Nowym Sączu.

Istnieje w N. Sączu Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców, majace na celu skoordynowanie prac zawodowych' wzajemną pomoc fachową, prawną i tp. Niestety stowarzyszenie to nie wykazuje należytej akcji, która dzisiaj, szczególnie w czasach bezwzględnej i nie liczącej się z niczym konkurencji — byłaby wskazaną. Dlatego, idąc za głosem i życzeniami kupców i przemysłowców żydowskich wyrażamy zdanie, że pracę i działalność Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców należy stanowczo ożywić!

Rezygnacja Komisarza Gm. Wyz. w Sanoku.

Sprawa tut. Gminy Wyzn. Żyd. — która ciągnie się od dwu lat doznała ponownego zagmatwania. Wybrany przed 2-ma laty Zarząd w osobach pp. dra Salomona Romera, Leona Hasenlaufa, Izraela Grossmana, dra M. Weinreba i N. Labla — nie został niestety zatwierdzonym, a w miejsce tegoż wprowadzono Komisarza rządowego p. B. Zeisla. Przeciwko tej nominacji wniesionym został protest, który jednak dotąd nie został rozstrzygniętym.

Ostatnio przed dwoma tygodniami zrezygnował ze swego stanowiska komisarza; p. Zeisel i powstał stan ex lex!

Powszechnie powiada się, że mają zostać zarządzone nowe wybory, tymczasem zapomina się, że mamy przecież Zarząd wybrany, za którym stoi powszechna opinia miasta. Czas też najwyższy załatwić sprawę i wprowadzić normalne urzędowanie Gminy Wyznaniowej.

Do naszych Przyjaciół!

Wszystkie Stowarzyszenia i Organizacje żydowskie na Podhalu i Podkarpaciu, prosimy o łaskawe nadsyłanie nam zwięzłych komunikatów i sprawozdań, celem wykorzystania tychże na łamach „NASZEGO GŁOSU“.

REDAKCJA.

PP. Lgocki i Bodziony posłami!

Przeprowadzone w dniu 6. listopada wybory do Sejmu i Senatu, wykazały w Okręgu 86. (Nowy Sącz — Nowy — Targ) bardzo dużą frekwencję. Szczególnie silnie głosował Nowy Targ, który w wyborach przed 3-ma laty nie przeprowadził ani jednego posła.

W wyniku głosowania wybrani zostali posłami pp. Stefan Lgocki z N. Targu (39.774 głosów) oraz Jakub Bodziony z Chełmca polskiego (ponad 24. tysiace głosów). Charakterystycznym jest że przepadł czołowy kandydat O. Z. N. b. poseł Jan Łobodziński, który uplasował się dopiero na trzecim miejscu.

EM-STIG.

Żydzi w walce o Palestynę.

Walka, jaką obecnie toczy Naród żydowski na odwiecznych swych terenach w Palestynie, z podburzanym ze wszech stron światem arabskim jest bezprzykładnym dowodem z jednej strony narodowego żydowskiego bohaterstwa, z drugiej strony tajemnych i podziemnych pociągnięć, które zmierzają do tego, aby i tam, w tej historycznej kolebce Narodu żydowskiego wywoływać nietylko ferment wewnętrzny, ale podburzać wszystko przeciwko tej nacji, która chyba w Palestynie ma wszelkie od tysięcy lat ugruntowane prawa egzystencji i suwerenności.

Podział Palestyny, mający być przeprowadzony zresztą bez głębszej myśli politycznej przez Anglię, jako mandatariusza — wykazał od samego początku nietylko nonsens tego pociągnięcia, ale również pewnego rodzaju albiońską, szeroko znaną perfidię, która oparta o imperializm, chciała równocześnie zaspokoić „w teorji“ i Żydów i Arabów. Z Żydami liczono się jako z siłą intelektualną i finansową, z Arabami: ze względu na włoską propagandę i ewentualną panarabską akcję! Zapomniano jednak, co najważniejsze, że Palestyna jest historyczną ziemią żydowską, zapomniano, że jest dziś, obsadzoną przez setki tysięcy ideowców żyd., którzy nawet w najcięższych warunkach, przy największych nawet przeciwnościach potrafią się ostać na swoich historycznych rubieżach.

Kto finansuje walkę i kto chce zbierać jej wyniki? Wiemy bardzo dobrze o tym, bo wystarczy się przypatrzeć „markom firmowym“ znalezionej przy poległych Arabach broni, gdzie wszędzie „znany stempel“. — Oczywiście, rzecz zrozumiała! Znana europejska propaganda chce zdobyć i zdobywa niestety i tereny w Azji!

Jednakże mimo wszystko wyciągnięty nóż nienawiści natrafi na ochronny pancerz i stępi się napewne! W pierwszej linii na prawdziwej idei, a dalej na zwartych szeregach obrońców, którzy wpatrzeni w Palestynę, która musi uzyskać tereny po obu stronach Jordanu — rozwinie się w niedalekiej przyszłości w potężne, niezależne i mające ważki głos w międzynarodowych stosunkach państwo.

Z niezwykłym napięciem oczekuje społeczeństwo żydowskie na całym świecie rozstrzygnięcia i decyzji rządu angielskiego w sprawach Palestyny i z pełną nadzieją patrzy w przyszłość, opierając się na takich sternikach naszej polityki palestyńskiej, jakimi są dr Weizman i Ben-Gurion.

Z Nowego Targu.

NA DOZBROJENIE ARMII. Pow. Komitet Dozbrojenia Armii, na którego czele stoi p. star. powiat. Marian Głut, wręczy w dniu Święta Niepodległości 10 karabinów maszynowych władzom wojskowym, jako dar powiatu nowotarskiego.

PONOWNE WYBORY NIE ODBĘDĄ SIĘ. Wybory w 2. okręgu wyborczym, które miały się odbyć dnia 9 bm. zostały przez władze administracyjne odwołane, a to ze względu na niedaleki termin wyborów do Rady miasta, w myśl nowej ordynacji.

RZEMIEŚLNICZY CECH ŻYD. Wobec braku odpowiedniej opieki ze strony ogólnego Cechu rzemieślniczego, utworzono rzemieślniczy odrębny Cech żydowski, którego statut został ostatnio przez władze przemysłowe zatwierdzony. Będzie to niewątpliwie poważna placówka organizacyjna.

WYBORY DO GMINY WYZN. Wobec wyodrębnienia Zakopanego z tut. Gminy — spodziewać się należy w najbliższym czasie nowych wyborów.
(Fr.)

Z Grybowa.

„WUZET“ UTWORZYŁ ODDZIAŁ. „Związek dla szerzenia wykształcenia zawodowego wśród Żydów w Małopolsce“ tzw. „Wuzet“ utworzył ostatnio u nas swój oddział. W dniu 8 bm. odbyło się zebranie organizacyjne, zwołane przez pp. S. Neugröschla, dra Besena i J. Samuela, przy tłumnym udziale tut. ludności — które potwierdziło powstanie odrębnego oddziału.

ODCZYT O PALESTYNIE. Ostatnio odbył się u nas odczyt dra Blecha z Gorlic, na temat „Erec w ogniu walki,“ który zainteresował liczne rzesze słuchaczy, śledzących z zaciekawieniem historię zakładania osiedli, oraz pracę i walkę jaką na własnej ziemi toczyć musi naród żydowski.

KRONIKA

NABOŻEŃSTWA. W związku z 20. leciem odzyskania Niepodległości odbędą się dnia 11 listopada w Głównej Synagodze i innych bożnicach modły na intencję Rzeczypospolitej i Jej Włodarzy.

NA OSTATNIM POSIEDZENIU Rady Miejskiej żywe poruszenie wywołał wniosek radnego dra H. Syropa, który zażądał, by uzyskaną ze sprzedaży stolarni kwotę 23.000 złotych, stosownie do uchwały budżetu — przekazać na budowę szkoły na Załubińczu. Wobec braku funduszów, co przedstawił prezydent miasta postanowiono chwilowo kwotę tę zużyć na inne konieczne cele, co wywołało znowu ostrą wymianę zdań między radnym Borowiczem, przewodniczącym Rady Szkolnej a prezydentem. Jesteśmy zdania, że pieniądze na budowę tej szkoły, na którą ludność czeka od szeregu lat winny się znaleść stanowczo.

TEATR DRAMATYCZNY im. Sz. Anskiego przygotowuje doskonałą amerykańską komedię muzyczną p.t. „Ofiara siostry“, która odegraną zostanie w salach „Bet—Am. Reżyseruje inż. L. Salpeter. Czysty dochód przeznaczony na dokończenie szkoły hebrajskiej.

KOMITET POMOCY uchodźcom żydowskim został ostatnio utworzonym w Nowym Sączu. Szereg osób zadeklarowało już poważne kwoty. Dla biednych, pozbawionych dachu nad głową uchodźców stworzono specjalną kuchnię mieszczącą się w ubikacjach Szpitala żydowskiego.

ELEKTRYKĘ z MOŚCIC otrzyma już Nowy Sącz wkrótce, bo kabel jest już położony. Ciekawym jest, że już dziś Magistrat i Elektrownia zapowiadają, że prąd w mieście nie potanieje! Jak to jest możliwe? Do sprawy tej jeszcze powrócimy, bo to jest rzecz pierwszej wagi! Magistrat płacąc parę groszy za kilowat Mościcom powinien obniżyć ceny prądu! Tego domaga się opinia całego miasta!

ZEPSUŁO CI SIĘ RADIO? Telefonuj natychmiast nr telef. 317 Agentura centralnej stacji obsługi „Radio-Stobra“ Leon Goldberger, Nowy Sącz, Jagiellońska 30. Natychmiast masz zbadane lampy radiowe i naprawiony aparat: Philipsa, KOSMOS, KORONA! Telefon 317, pogotowie radiowe.

ZBLIŻA SIĘ ZIMA, deszcz, błoto i śnieżyca! Należy pamiętać stanowczo o ciepłym, trwałym obuwiu! Trzeba koniecznie zaopatrzyć się w deszczowce, śniegowce, kalosze, buty narciarskie i tp. Kupić je można w Nowym Sączu, w znanej firmie obuwia „Sport“ (ul. Jagiellońska 28) po cenach przystępnych! Wybór ogromny, najnowsze fasony, obuwie trwałe, z najlepszych materiałów.

Z kroniki żałobnej.

BP. DR MAKSYMILIAN BARAL, adwokat w Nowym Sączu, członek Stowarzyszeń Niepodległościowych, kapitan rezerwy W. P., odznaczony „Orlętami“ i „Medalem za wojnę“ zmarł w tych dniach we Lwowie, osierocając żonę i syna.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: M. Lustig. „Drukarnia Podhalańska“ w Nowym Sączu.